



Groźny pożar w Rolimpexie. Strażacy byli na miejscu całą noc [ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2016.02.02



Na szczęście nikt nie ucierpiał w wyniku wczorajszego pożaru butli z acetylenem, do którego doszło na terenie zakładów Rolimpexu przy ulicy Lubawskiej w Iławie. W akcję ratowania mienia zaangażowano znaczne siły i środki.

W poniedziałek około godziny 14:20 dyżurna iławskiej straży odebrała zgłoszenie o palącej się butli z gazem w zakładach Rolimpexu w Iławie. Jak informował spawacz, podczas prowadzenia prac rozbiórkowych starych instalacji przy jednej z suszarni nasion nagle zapaliły się przewody doprowadzające gazy do palnika. Po dojeździe zastępów straży i ocenie sytuacji ustalono, że na wózku tuż obok siebie znajdują się dwie butle: pełna acetylenowa oraz częściowo napełniona butla ze sprężonym tlenem.

- Wydobywający się z butli acetylen spalał się strumieniowo, jednak wiejący wiatr powodował zawirowania powietrza i omiatanie płomieniami płaszcza butli - relacjonuje działania strażaków kpt. Krzysztof Rutkowski, oficer prasowy KP PSP w Iławie. - Działania rozpoczęto od natychmiastowej ewakuacji pracowników zakładu. Następnie wyznaczono granice strefy niebezpiecznej oraz rozpoczęto intensywne schładzanie butli. W pierwszej fazie działania te prowadzone były za pomocą rozproszonych strumieni wody podawanych przez strażaków ukrytych za betonowymi osłonami. W późniejszej fazie stanowiska te zastąpione zostały dwiema bezobsługowymi kurtynami wodnymi

ustawionymi pod kątem prostym. Przez cały czas schładzania butli sytuacja kontrolowana była za pomocą pirometru oraz kamery termowizyjnej wskazującej temperaturę zbiornika.

Działania polegające na kontrolowaniu i zabezpieczaniu wypalającego się gazu trwały ponad cztery godziny, ale na tym akcja strażaków nie dobiegła końca. Po wygaśnięciu płomienia minutę przed dziewiętnastą jeszcze przez godzinę prowadzono schładzanie.

- Następnie przerwano podawanie wody i sprawdzono stopień nagrzania butli. Po stwierdzeniu, że na powierzchni stalowego płaszcza butli znajdują się miejsca, które dość szybko zaczęły wysychać, podjęto decyzję o dalszym schładzaniu butli. Po kolejnych dwóch godzinach schładzania dokonano ponownego sprawdzenia. Tym razem nie zaobserwowano już podobnych zjawisk, w związku z czym butla została delikatnie zdjęta z wózka spawalniczego i umieszczona w przenośnym zbiorniku, gdzie nadal była schładzana w kąpieli wodnej - informuje kpt. Krzysztof Rutkowski.

Na miejscu zdarzenia przez całą noc pozostał jeden zastęp straży pożarnej, który nadzorował proces schładzania i kontrolował stan butli.

Fot. Oficer Prasowy KP PSP w Iławie kpt. Krzysztof Rutkowski.

Galeria: <https://www.infoilawa.pl/galerie/test,794>

Fot. Info Iława.

Galeria: <https://www.infoilawa.pl/galerie/test,793>

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/48352-grozny-pozar-w-rolimpexie-strazacy-byli-na-miejsku-cala-noc-zdjecia>